Cena numeru pojedyńczego 20 gr.
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Nakład 12.000 egzemplarzy.

NASZA POCZTA

ORGAN ZWIĄZKU NIŻSZYCH PRACOWNIKÓW POCZT, TELEGRAFÓW i TELEFONÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

„NASZA POCZTA"
pojawia się z początkiem każdego miesiąca.
Konto P. K. O. 13.333.
Zarząd Główny: Warszawa, Aleja 3 Maja 11.
Tel. 122-16.

W JEDNOŚCI SIŁA

Rok 3. | Warszawa, 1-go października 1927 roku. | Nr. 9.

DALSZA ZWŁOKA

Jak doniosła prasa codzienna, Rząd odłożył sprawę pragmatyki dla pocztowców do czasu uchwalenia nowej ogólnej pragmatyki dla pracowników państwowych, która obecnie jest w opracowaniu.

Nie wiemy jakie postanowienia, względnie jakie korzyści ten nowy projekt pragmatyki ogólnej ma przynieść, zaznaczyć jednak musimy, że zamiar ten Rządu nie odpowiada wymaganiom chwili obecnej.

Należy przedewszystkiem zaznaczyć, że pragmatyka ogólna, dziś obowiązująca, wykazuje tak liczne braki, które wprowadzają zamęt w organizacji służby państwowej, że winna być zmieniona w duchu nowoczesnych potrzeb państwa i interesów pracowniczych.

Nie wynika jednak z tego, że wszystkie kategorje służby muszą być objęte jedną pragmatyką służbową.

Przeciwnie. — Pragmatyka bowiem regulować winna stosunek służbowy pracownika do pracodawcy, którym w danym wypadku jest państwo — ustalić i dokładnie określić wzajemne prawa i obowiązki.

Obowiązki zaś pracowników w poszczególnych kategorjach służby są różne — i różne muszą być odpowiadające im prawa i skutkiem tego muszą mu odpowiadać i pewne przywileje, wzgl. wyższe normy uposażenia.

Ten punkt widzenia znalazł uwzględnienie w służbie kolejowej, gdzie pewnym kategorjom służby do wysługi emerytalnej zalicza się rok za 18 miesięcy, uwzględniając zbyt wyczerpującą pracę.

W służbie pocztowo-telegraficznej takich stanowisk jest bardzo wiele. I tu właśnie występuje jaskrawo ta różnica pracy, której oczywiście w ramach ogólnej pragmatyki dla wszystkich pracowników państwowych przewidzieć niepodobna.

Z tych też względów domagać się musimy, aby pragmatyka służbowa dla pracowników pocztowych niezwłocznie była wprowadzona w życie, tembardziej, że w obecnie obowiązującej ustawie o państwowej służbie cywilnej, niżsi pracownicy pocztowi zostali zaszeregowani o dwie grupy niżej aniżeli inne kategorje pracowników państwowych, czem wyrządzono im dotkliwą krzywdę. Krzywdę tę należy obecnie tem spieszniej naprawić, że ogólne niskie uposażenie ogółu pracowników państwowych skazuje ich na nędzę.

Dobro służby zaś wymaga, aby pracownik miał zapewnione minimum egzystencji i o byt swój i swoich rodzin był spokojny.

Rząd dotychczas odwleka sprawę ogólnej poprawy bytu, usiłując zapobiec nędzy doraźnemi zapomogami, które w istocie rzeczy, spodziewanych korzyści przynieść nie może. Wywołuje to jedynie wrażenie dorywczości i niepewności wśród pracowników państwowych oraz uczucie, że żyją z jałmużny. W warunkach takich pracownik niema możności ustalenia i uregulowania swych wydatków i swego budżetu i żyje ciągle w niepewności co mu jutro przyniesie i czy w przyszłym miesiącu będzie w stanie zaspokoić swoje i swych rodzin potrzeby.

Domagamy się niezwłocznego wprowadzenia w życie uzgodnionego już projektu pragmatyki i przeszeregowania.

Nie mogą być przeto brane pod jeden strychulec prawa i obowiązki kolejarzy lub pocztowców na równi z pracownikami niższych kategorji służby państwowej. Zaznaczyć przytem należy, że tak poczta jak i kolej nie są ani władzami w ścisłem rozumieniu prawa — ani też organami władzy wykonawczej. Są to raczej instytucje państwowe — mogące być bez szkody dla nich przemianowane na przedsiębiorstwa państwowe — jak to zresztą uczyniono już z kolejami, a istniał nawet zamiar przemianowania poczty również na przedsiębiorstwo. Niektóre zaś urządzenia pocztowe, jak telefony, zostały wydane w poszczególnych miastach w ręce prywatne (Warszawa, Lwów i t. d.).

Z tych więc względów uważać musimy odkładanie pragmatyki służbowej dla pracowników poczty, telegrafu i telefonów do czasu wprowadzenia ogólnej pragmatyki jako niewłaściwe i nie odpowiadające celowi.

Jeśli więc uwzględnimy te motywy — należałoby oddzielną pragmatyką objąć funkcjonarjuszów państwowych, należących ściśle do administracji państwa, a więc sądownictwo, skarbowość, administracja polityczna, oświata i t. p. Zaś poszczególne instytucje państwowe winny mieć dla swych pracowników każdy oddzielną pragmatykę służbową, opartą na rodzaju i naturze pracy tam wykonywanej.

Jeśli dla przykładu weźmiemy jakiekolwiek stanowisko niższego pracownika państwowego w służbie administracyjnej i porównamy je ze stanowiskiem w takiejże grupie pracownika pocztowego lub kolejowego — to przekonamy się, że zakres wymagań i odpowiedzialności w tych ostatnich jest znacznie większy. To też odłożenie pragmatyki i związanej z nią sprawy przeszeregowania dotyka pracowników pocztowych bardzo boleśnie, tem bardziej, że kilkakrotne przyrzeczenia członków Rządu pozwalały przypuszczać, że sprawa ta w najbliższym czasie dobrnie do pomyślnego załatwienia.

Stosownie do posiadanych przez nas informacyj, pan minister Miedziński, mimo zapowiedzianej przez p. vice-premjera Bartla ogólnej pragmatyki dla pracowników państwowych, swego projektu pragmatyki dla pracowników pocztowych z Prezydjum Rady Ministrów nie wycofał. Sądzimy przeto, że Rząd rozpatrzy ponownie tę sprawę i zadecyduje ją zgodnie z wymaganiami chwili.

Zaznaczyć przytem musimy, że zamiar wprowadzenia ogólnej pragmatyki dla pracowników państwowych nie powinien żadną miarą wstrzymywać pragmatyki dla pocztowców, gdyż w danym wypadku wystarczy projekt pragmatyki uzgodnić z wytycznemi zasadami pragmatyki ogólnej. które mimo nieopracowania jeszcze w szczegółach pragmatyki ogólnej — są już chyba przez Rząd ustalone.

Dlatego z całą stanowczością musimy się domagać, aby sprawy te były w najbliższej przyszłości zdecydowane po myśli żądań pracowników pocztowych i pragmatyka służbowa łącznie z przeszeregowaniem wprowadzona w życie. Tego domaga się szeroki ogół niższych pracowników pocztowych, żyjący obecnie w nędzy.

Zmiana rozporządzenia

P. Prezydenta Rzplitej z dnia 17 sierpnia 1927 r. w sprawie jednorazowego zasiłku

W okólniku z dn. 16 września r. b., Wydział Wykonawczy Zarządu Głównego ogłosił rozporządzenie Prezydenta Rzplitej, w sprawie jednorazowego zasiłku.

Na skutek interwencji u Rządu poszczególnych Związków, a w tej liczbie i naszego Związku, został zmieniony artykuł 4-ty tegoż rozporządzenia w nowem brzmieniu.

Art. 1.

Art. 4 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 17 sierpnia 1927 r. w sprawie jednorazowego zasiłku dla funkcjonarjuszów państwowych, sędziów i prokuratorów oraz osób wojskowych (Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 632) otrzymuje brzmienie następujące:

„Prawo do jednorazowego zasiłku przysługuje osobom, wymienionym w art. 1, 2 i 3, o ile pozostawać będą w służbie państwowej od dnia 1 stycznia 1926 r. do terminów płatności poszczególnych rat zasiłku, ustalonych w art. 5.

Osoby, wymienione w art. 1 i 2, które wstąpiły do służby państwowej po dniu 1 stycznia 1926 roku i pozostawać będą w tej służbie w terminie płatności poszczególnych rat, otrzymują zasiłek, obliczony na zasadzie art. 1, zmniejszony o stosunkową część za czas, przez który, dana osoba nie pozostawała w służbie państwowej, przyczem miesiące, w których dana osoba pozostawała w służbie państwowej conajmniej przez 15 dni, liczy się jako pełne miesiące, mniejszych okresów czasu natomiast nie uwzględnia się.

Przepis ustępu poprzedniego stosuje się analogicznie w wypadkach przerwy służby państwowej w okresie od 1 stycznia 1926 r. do terminów płatności poszczególnych rat zasiłku, ustalonych w art. 5.

O ile chodzi o osoby, wymienione w art. 3, to w wypadkach, o których mowa w ustępie 2 i 3 niniejszego artykułu, odlicza się z kwoty zasiłku 1/24 część za każdy nieprzesłużony miesiąc".

Powyższa zmiana ogłoszona jest w Dz. U. R. P. Nr. 81, r. 1927, poz. 699.

Zwrot kosztów leczenia gruźlicy

dla urzędników państwowych

Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 4 sierpnia r. ub. o pomocy lekarskiej dla funkcjonarjuszów państwowych, zezwoliło Ministerstwu Spraw Wewnętrznych na zwrot kosztów leczenia dla chorych na gruźlicę funkcjonarjuszów państwowych, którzy przeprowadzają kurację w zakładach prywatnych bądź w domu.

Ponieważ ten sposób postępowania pociąga za sobą liczne korespondencje i przesyłki aktów między Ministerstwem a urzędami wojewódzkiemi oraz odwleka czas wypłaty należności choremu, Min. Spraw Wewnętrznych okólnikiem z dn. 8-go września r. b., upoważniło wojewodów, komisarza na m. st. Warszawę i generalnego Komisarza Rzplitej w Gdańsku do przyznawania w drodze wyjątku kosztów leczenia gruźlicy płuc, przeprowadzonego w zakładzie prywatnym, w wysokości równej kosztom ponoszonym przez skarb Państwa przy umieszczeniu chorego w szpitalu państwowym lub samorządowym.

Wystąpienia W. W.

W sprawie ostatecznego zniesienia czyszczenia lokali przez niższych funkcjonarjuszów pocztowych i wstawienia do budżetu na rok 1928-9 odpowiednich sum na utrzymanie sił do tych czynności.

ZWIĄZEK
Niższych Pracown. Poczt, Telegraf. i Telef. Rzp. Pol.
Zarząd Główny

Warszawa, d. 12.IX 1927 r.

Do
Pana Ministra Poczt i Telegrafów
w miejscu.

MEMORJAŁ

Kilkakrotnie zwracaliśmy się do Ministerstwa P. i T., składając memorjały i zażalenia na ciągłe i stałe zatrudnianie niższych funkcjonarjuszy kwalifikowanych, do czyszczenia lokali służbowych.

Do dziś dnia jednak sprawa ta nie jest ostatecznie uregulowana i w dalszym ciągu napływają zażalenia, że urzędy pocztowe używają do czyszczenia lokali służbowych niższych pracowników kwalifikowanych.

Niedawno nawet pismem z dn. 17 lipca r. b. Nr. 992 r. 1927 przedstawiliśmy stosunki, panujące w urzędzie telefonów Międzymiastowych w Warszawie, gdzie niżsi funkcjonarjusze zmuszani byli do najrozmaitszych czynności tyczących się sprzątania — nie wchodzących zupełnie w zakres ich obowiązków.

Jaskrawym dowodem niestosowania obowiązujących przepisów, był również fakt oficjalnego zarządzenia naczelnika urzędu pocztowego w Tczewie, który przedstawiliśmy Ministerstwu P. i T. pismem z dnia 21.VI r. b. Nr. 860—II.27.

Taki stan rzeczy jest wynikiem nietylko niewypełniania obowiązujących instrukcji, lecz i pewnych nastręczających się niejasności w rozporządzeniu Gen. D. P. i T. z dn. 23 maja 1925 r. Nr. 2590—II, którego punkty 4 i 5 dają niejako prawo przy odpowiedniej ich interpretacji i pociągania wszystkich niższych funkcjonarjuszy bez względu na zajmowane stanowiska, do sprzątania w lokalach służbowych.

I niedokładności w tej mierze będą tak długo, dopóki Ministerstwo P. i T. nie zechce ostatecznie, stanowczo i wyraźnie zwolnić niższych funkcjonarjuszów od tych czynności.

W chwili obecnej, gdy zostaje opracowywany projekt budżetu na rok 1928-9, przeto mamy zaszczyt prosić, by w związku z tem, została niniejsza sprawa ostatecznie uregulowana przez wstawienie odpowiednich sum na obsługi. Sumy te nie mogą wynieść wiele, gdyż w większości urzędów, znajdujących się po wsiach i małych miasteczkach, obsługa kosztować będzie od 10 — 20 zł. miesięcznie, uchroni zaś niższych pracowników od marnowania czasu na czynności podrzędne i odejmie im pracę, do której nie są powołani. Równocześnie zaś usunie niejasności, ciągłe nieporozumienia i zatargi między pracownikami a kierownictwem.

Ostatni ustęp wyżej wspomnianego rozporządzenia daje możność poszczególnym Dyrekcjom ostatecznego uregulowania tej sprawy.

Przeto uprzejmie prosimy Ministerstwo P. i T. o:

1) wydanie zarządzenia, zabraniającego kategorycznie i jasno używania kwalifikowanych niższych funkcjonarjuszów pocztowo-telegraficznych do sprzątania lokali i czynności z tem związanych.

2) Wstawienia do budżetu na rok 1928-9 odpowiednich sum na siły, przeznaczone do sprzątania lokali służbowych i wierzymy, że Pan Minister P. i T. zechce przychylić się do naszych wniosków.

Wydz. Wyk. Zarz. Główn.

T. Chamski — sekretarz | *Stanisławski* — prezes

W sprawie formy pozdrawiania przełożonych przez niższych funkcjonarjuszów pocztowo-telegraficznych.

ZWIĄZEK
Niższych Pracown. Poczt, Telegraf. i Telef. Rzp. Pol.
Zarząd Główny

Warszawa, d. 12.IX 1927 r.

Do
Pana Ministra Poczt i Telegrafów
w miejscu.

MEMORJAŁ

W ostatnim czasie napłynęło szereg zażaleń do Zarządu Głównego w sprawie pozdrawiania przełożonych przez niższych pracowników pocztowo-telegraficznych, przyczem okazało się, że poszczególne Dyrekcje Poczt i Telegrafów wydały w tej sprawie zarządzenia różne, które dały powód do komentarzy pośród niższych pracowników, z czego wynikły nieporozumienia.

Naprzykład urzędnicy w okręgu Dyrekcji Krakowskiej uważają, że pozdrawianie przełożonych winno być przez zdejmowanie czapek.

W Dyrekcji Bydgoskiej istnieje zarządzenie w sprawie pozdrawiania na sposób wojskowy.

Przeto Zarząd Główny zmuszony jest, ażeby zapobiedz dalszym z tego tytułu wynikającym nieporozumieniom, zwrócić się z prośbą do Pana Ministra P. i T. o łaskawe rozpatrzenie powyższej sprawy i wydanie zarządzenia, t. j. zaprowadzenia jednolitej formy pozdrawiania przełożonych przez niższych pracowników pocztowo-telegraficznych w całej Rzeczypospolitej Polskiej.

Wydz. Wyk. Zarz. Główn.

T. Chamski — sekretarz | *Stanisławski* — prezes

Jak Łódź „przyspiesza" wybieranie listów ze skrzynek

Jak fatalne stosunki panują na poczcie łódzkiej, świadczy fakt, że wybieranie listów ze skrzynek odbywa się sposobem przedpotopowym. Jestto tem dziwniejsze, że Łódź zwana polskiem Manchesterem, posiada zgórą 500.000 mieszkańców. Tymczasem zaś gdy wszystkie większe urzędy pocztowe starają się o stosowanie coraz większych wynalazków, w Łodzi postęp zamiast iść naprzód, cofa się.

Przed wojną bowiem używano do wybierania listów ze skrzynek wózków z końmi, które przewoziły listy do urzędu.

Obecnie, gdy w Warszawie odwozi się listy motocyklami, w Łodzi zrezygnowano z koni i dla „przyspieszenia" — pracownik musi pieszo biedz od skrzynki do skrzynki i listy wybrane odnosić do urzędu na plecach.

Przypuszczamy, że Urząd Pocztowy w Łodzi posiada ryczałt na utrzymanie konia z wózkiem do opróżniania skrzynek — nie wiemy tylko czy ryczałt ten nie obraca się na inne cele.

A nie zawadziłoby to wyjaśnić. Do Łodzi przyjeżdża wielu cudzoziemców i jeśli widzą te nasze przedpotopowe „urządzenia" pocztowe — to nie bardzo pochlebną o nas urabiają sobie opinję.

Plenarne posiedzenie Zarządu Okręgowego w Poznaniu

Dnia 4-go września 1927 r. o godz. 10-ej rano, odbyło się w Poznaniu w lokalu p. Nowickiego, Wielkie Garbary 23, półroczne plenarne posiedzenie Zarządu Okręgowego Zw. Niż. Prac. P. T. i T.

Po jednomyślnym przyjęciu porządku obrad, kol. prezes Urbaniak zagaił zebranie, witając przybyłych. Następnie Kol. Cenkier, zast. sekretarza, odczytał protokół z ostatniego plenarnego posiedzenia z dn. 5.3 1927 r.

Sprawozdanie z półrocznej pracy organizacyjnej od ostatniego Zjazdu Okręgowego, zdał kol. Urbaniak.

W przemówieniu swem dał pogląd na ogólne sprawy organizacyjne i sprawy służbowe, wskazując na nędzne uposażenie pracownika niższego.

Następnie kol. sekretarz Biegała przedstawił prace sekretarjatu Zarz. Okręg. od ostatniego Zjazdu Okręgowego. Korespondencji wpłynęło od 1.3 do 31.8 1927 r. 347, w tym samym czasokresie wypłynęło 364. Pism, odezw, okólników i komunikatów wysłano ogółem 494.

Zebrań Zarządu Okręg. odbyło się 16. Zebrań międzyzwiązkowych odbyło się 7.

W czasokresie sprawozdawczym zorganizowano Koła M. Środa, Srem, Ostrzeszów i Kościan oraz U. P. Żnin z przynależnemi agencjami, tak że obecnie okręg Poznański liczy 39 Kół Miejscowych.

Zarz. Okręg. interwenjował często w sprawach służbowych w Dyrekcji i innych urzędach państwowych.

Jako trzeci z kolei zdał sprawozdanie kasowe Kol. skarbnik Mosiężny. Prawdziwość zestawienia cyfr gospodarki kasowej, jak również prowadzenia czystości ksiąg, potwierdzili rewizorzy kasy w osobach Kol. Wolff (Damasławek), Kol. Fabiszak (Mogilno) i Kol. Piasecki (Poznań). Kol. Wolff odczytał także protokół z zebrania komisji rewizyjnej z dnia 28.8 r. b.

Kol. Skarbnik apelował w imieniu komisji rewizyjnej, ażeby nad płaceniem składek członkowskich czuwali także prezesi Kół, lecz nie tylko skarbnicy. W dyskusji nad sprawozdaniami, przemawiali Kol.: Cenkier, Kiszka, Jakubowski, Wolff, Stochaj i inni mówcy, którzy wyrazili Zarządowi Okręgowemu swoje zadowolenie z dotychczasowej pracy organizacyjnej.

W sprawach organizacyjnych i służbowych przemawiali Kol. Jakubowski (Inowrocław) o czyszczeniu ubikacji, Kol. Piasecki w sprawie Kongresu wraz z projektami, ażeby poszczególne Koła ofiarowały czysty zysk z zabawy na fundusz Kongresu Zarz. Głów. w Warszawie. Kol. Wolff o remoncie budynków mieszkalnych i urlopach wypoczynkowych. Kol. Cenkier, ażeby Zarz. Okręg. częściej odbywał interwencje osobiste w Dyrekcji. Kol. Kempiński (Trzemeszno) w sprawach przydziału peleryn, Kol. Kiszka o całokształcie organizacji, obronie prawnej, o siłach zastępczych, o egzaminach fachowych w pragmatyce, które nie mają być zastosowane dla tych pracowników, którzy pracują już obecnie w Instytucji pocztowej przed wejściem w życie pragmatyki, oraz apeluje o płacenie jednego złotego na lokal związkowy do Zarz. Głów. (wnioski uchwalone na plenarnym posiedzeniu Zarządu Okręgowego).

1. O ściąganie składek członkowskich przez Wydział Rachunkowy Dyrekcji Poczt w Poznaniu z dniem 1.1 1928 r. oraz podporządkowanie się w tej sprawie uchwale plenarnego posiedzenia Zarz. Główn.
2. Wniosek o założenie orkiestry przy Zarz. Okręg. z siedzibą w Poznaniu.
3. Wniosek o siły zastępcze na czas wakacji.
4. Wniosek o remont budynków mieszkalnych pracowników niższych.
5. Wniosek o przypilnowanie nowelizacji ustawy uposażeniowej i pragmatyki przez Zarz. Główn.

W wolnych głosach przemawiali poszczególni członkowie. O różnych sprawach służbowych oraz zwracali się z apelem do Zarz. Głów. o regularne wydawanie gazety. W końcu wpłynął wniosek Kol. Mosiężnego o udzielenie 20 Zł. kol. prezesowi Nowakowskiemu z U. P. Pniewy, jako zwrot odszkodowania w służbie za sprawy organizacyjne.

O godz. 16.55 zamknął kol. prezes Urbaniak zebranie hasłem „Cześć wspólnej pracy".

Wiec Niższych Pracowników
Pocztowo - Telegraficznych we Lwowie

Dnia 25 września r. b. w sali Instytutu Technologicznego przy ulicy Boularda Nr. 1 odbył się wiec niższych pracowników pocztowo-telegraficznych, w sprawie dodatku mieszkaniowego. Po zagajeniu wiecu przez prezesa Zarz. Okręg. Kol. Bauknechta, powołano na przewodniczącego Kol. Kozłowskiego. Referaty omawiające najważniejsze postulaty niższych pracowników pocztowo-telegraficznych, wygłosili Kol. Dorosz, Dudka i Rogalski, a mianowicie:

W sprawie pominięcia przy rozdziale dodatku mieszkaniowego niższych pracowników pocztowych

i telegraficznych, będących na służbie od kilku lat i nie mających etatów (dziennie płatni). W dyskusji nad poszczególnymi referatami, zabierał głos senator Tulie, starając się udowodnić, że krzywdzie pracowników, winien jest wyłącznie Rząd, gdyż mimo zwiększonych dochodów nie podwyższył płac, a Sejm i Senat odsyła do domu. Zarzut ten odpierał Kol. Sokołowski, który przemówił w imieniu Lwowskieo Koła niższych funkcjonarjuszów państwowych, stwierdzając że zarzut skierowany przeciwko Rządowi jest niewłaściwy, gdyż Sejm jako taki, również w kierunku poprawy bytu pracowników pnństwowych nic nie zrobił, mimo odpowiednich wniosków. Na zakończnie wiecu przemawiał Kol. Dorosz, i odczytał rezolucję, w której:

1) Niżsi pracownicy pocztowi i niżsi funkcjonarjusze państwowi domagają się wydania zarządzenia wypłaty jednorazowego zasiłku mieszkaniowego w tej samej wysokości jaką przyznano dziennie płatnym kolejarzom.

2) Wiec domaga się od Rządu, by wszelkie jak i jednorazowe zasiłki były uskutecznione na równi z kolejarzami, gdyż dotychczasowy system wypłaty słusznie rozgorycza niższych pracowników pocztowych, mimo że niżsi pracownicy pocztowi we wszystkich państwach europejskich są traktowani jako pierwsi, gdy przeciwnie w Rzeczypospolitej Polskiej jako ostatni.

3) Zebrani na wiecu protestują przeciw pewnym czynnikom, które narzucają nam jednolitą pragmatykę służbową. Domagają się załatwienia w jaknajkrótszym czasie odrębnej pragmatyki dla pracowników pocztowych.

4) Wiec domaga się od Rządu zrealizowania przeszeregowania niższych pracowników poczt, telegraf. i telef. do wyższych grup uposażeniowych, ponieważ w stosunku do pracowników kolejowych są pokrzywdzeni o dwie grupy uposażeniowe.

5) Wiec domaga się zrównania emerytów państw zaborczych z polskimi i przyznania im dodatku mieszkaniowego.

Rezolucja II.

1) Niżsi pracownicy pocztowi domagają się od Rządu ubezpieczenia wszystkich niższych pracowników pocztowo-telegraficznych etatowych i nieetatowych w ubezpieczalniach krajowych lub w kasie emerytalnej gdyż w razie nieszczęśliwego wypadku w służbie pozbawieni są wszelkich środków do życia.

2) Wiec domaga się powiększenia etatów w Okręgowej Dyrekcji Lwowskiej jak również przestrzegania 8 - godzinnego dnia pracy, a za godziny nadliczbowe nocne i dnie świąteczne oraz ambulanserom wypłaty dodatków w wysokości dodatków wypłacanych urzędnikom.

3) Wiec domaga się wydania zarządzenia by zaliczki na pobory były wydawane bez zaświadczeń lekarskich gdyż takowe pociągają za sobą wydatki dla starającego się.

4) Wiec domaga się aby mundury służbowe dla niższych Pracowników Poczt, Telegraf. i Telef. były wydawane po roku służby bez względu w jakim charakterze służbowym pozostaje gdyż wobec szczupłego uposażenia nie jest w stanie zakupić własnego odzienia, zniszczonego w służbie przez przeciąg roku, jak również domagają się niewydania mundurów szablonowych, lecz żeby te były robione na miarę w innym kolorze oraz bezpłatnie.

5) Wiec domaga się by czesne w szkołach pokrywał w zupełności Rząd.

6) Wiec domaga się żeby w instytucjach pocztowych w pierwszym rzędzie były przyjmowane dzieci pracowników pocztowych bez różnicy płci, nie jak dotychczas przyjmowanie z pewnych względów.

7) Wiec domaga się zniesienia w zupełności Państwowej Poradni Lekarskiej, która właściwie nie odpowiada wymogom pomocy lekarkiej, natomiast żądają wolnego wyboru lekarza, na koszt rządowy, oraz by leczenie w szpitalach pokrywał w zupełności Rząd za pracownika państwowego jak i jego rodzinę.

8) Wiec domaga się żeby Rząd swojem rozporządzeniem zarządził, by w listach poleconych i zwykłych nie posyłano pieniędzy dla uniknięcia rzucania podejrzeń, oraz pociągania do odpowiedzialności listonoszy., natomiast zgłaszających się z zażaleniem pociągać do odpowiedzialności za działanie na szkodę Skarbu Państwa.

9) Wiec domaga się by urlopy w terenie okręgu Lwowskiego były przeprowadzone w myśl zarządzenia Ministerjalnego.

10) Wiec domaga się by koszta utrzymania lokalu wypoczynkowego na stacjach końcowych dla personelu ambulansowego pokrywał w całości Rząd a nie jak dotychczas pokrywał niższy pracownik ze swych poborów.

11) Wiec domaga się bezwarunkowo by ambulanse konduktorskie (samodzielne) były obsadzone przez dwie siły a to z następujących powodów: a). przeciążenie pracą b). nieprzewidzianych nieszczęśliwych wypadków, a temsamem dla dobra Państwa.

12) Wiec domaga się kategorycznie stabilizacji dla niższych pracowników już po dwuletniej służbie.

13) Wiec domaga się dodania po jednej sile na rejony pomocnicze w oddziale listowym, gdyż jedna siła obowiązkom swoim z powodu przeciążenia podołać nie może.

14) Wiec ma niezłomne przekonanie, że Rząd nie dopuści do większego rozgoryczenia wśród niższych pracowników i postulaty wymienione natychmiast przychylnie załatwi.

Dział organizacyjny

TRZEMESZNO.

Dnia 8 sierpnia r. b. K. M. Trzemeszno obchodziło uroczystość poświęcenia sztandaru. O godzinie 7 min. 45 delegacja z prezesem na czele, wyszła po zaproszonych delegatów i gości na dworzec. Po powitaniu nastąpiła o godz. 9 min. 30 zbiórka wszystkich miejscowych Towarzystw na dziedzińcu pocztowym, skąd wyruszono na nabożeństwo do kościoła. Podczas nabożeństwa ksiądz proboszcz Kowalski wygłosił podniosłe kazanie, a po nabożeństwie pochód ruszył na cmentarz na grób Poległych oraz na grób b. naczelnika, ś. p. Jakubowskiego.

Po przemówieniu ks. proboszcza pochód wyruszył na salę p. Sznajdera, na uroczystą akademję, którą otworzył prezes Kempiński, witając wszystkich

przedstawicieli i przedstawiając cele i zadania Związku.

Na marszałka Akademji powołano ks. proboszcza Kowalskiego, na sekretarza p. Jana Misiekiewicza, na ławników prezesa miejscowego Towarzystwa „Sokół” p. Gustę i prezesa Okręgowego Kol. Urbaniaka, na chrzestnych poprosił ks. proboszcz panią Nojmanową, p. Feiglera, p. Kupską, p. Zielińskiego, p. Zemranównę, p. Frankowskiego, p. Hopowę, p. Brewkę, p. Falagową, p. Kowrońskiego, p. Jaskólską, p. Jarzewskiego.

Delegaci przybyli z następujących miejscowości: z Poznania prezes Kol. Urbaniak, zastępca sekretarza Kol. Cenkier, skarbnik Kol. Mosiężny i Piotrowski, z Inowrocławia 4-ch delegatów ze sztandarem, z Gniezna 4-ch delegatów, z Mogilna 7-iu ze sztandarem, z Bydgoszczy 1 delegat oraz redaktor Riszewski z Dziennika Bydgoskiego. Po przemówieniu marszałka nastąpiło składanie życzeń oraz wbijanie gwoździ pamiątkowych przez poszczególne delegacje. Życzenia pisemne nadesłały: Zarząd Główny w Warszawie, Zarządy Okrępowe: Lwów, Kraków i Lublin, Koło Miejscowe Rogoźno i Ostrów, poczem nastąpił wspólny obiad, na którym ksiądz proboszcz wniósł toast na cześć Koła. Po obiedzie wyruszono pochodem na miasto do parku miejscowego, gdzie odbył się koncert i wspólna fotografja. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna.

K. M. ŁÓDŹ.

W dniu 2 sierpnia r. b. odbyło się doroczne walne zebranie Koła Miejscowego Łódź. Na przewodniczącego jednogłośnie wybrano Kol. Walczyka Bolesława.

Po sprawozdaniu z całorocznej działalności oraz podaniu stanu kasy, udzielono Zarządowi jednogłośnie absolutorjum.

W skład nowo wybranego Zarządu weszli: Kol. Gorzkowski Roch prezes, Frontczak Stanisław vice-prezes, Pallandr Stanisław sekretarz, Kołba Józef zast. sekretarza, Fabiszewski Józef skarbnik.

Zastępcy Zarządu: Wróblewski Leon, Kołba Jan.

Komisja Rewizyjna: Zaręba Ignacy, Szmilik Władysław, Chmielewski Zygmunt.

Zastępcy Komisji Rewizyjnej: Herszel Bolesław i Zieliński Władysław.

DAMASŁAWEK.

Dnia 3 lipca r. b. odbyło się roczne walne zebranie Koła Miejscowego Damasławek, przy udziale 25 członków, na które przybył również prezes Kol. Palicki z K. M. Kcynia. Zebranie zagaił i przywitał obecnych prezes Kol. Wolff.

Po przeczytaniu i przyjęciu porządku obrad, wybrano na przewodniczącego zebrania Kol. Lassa z Janowca. Sprawozdanie z rocznej działalności Zarządu zdał ustępujący Zarząd, co członkowie przyjęli do wiadomości. Po ożywionej dyskusji udzielono ustępującemu Zarządowi, jednogłośnie absolutorjum.

Z kolei przystąpiono do wyboru Zarządu, w skład którego weszli Koledzy: Wolff prezes, Ziółkowski sekretarz, Skorwider skarbnik, Lassa zastępca prezesa, Raszyński zastępca sekretarza.

Komisja Rewizyjna: Kol. Radecki i Walkowiak.

W wolnych głosach członkowie kładli nacisk, aby Zarząd Główny poczynił intensywne zabiegi u władz o przeszeregowanie, podwyżkę poborów dla wzrostu cen oraz letnie umundurowanie.

LWÓW.

W dniu 31 lipca r. b. odbyło się ogólne zebranie na terenie miasta Lwowa.

Członkowie Zarządu Głównego zdali sprawozdanie z plenarnego posiedzenia Zarz. Głów. i dotychczasowej działalności Wydz. Wyk. Zarz. Głów. Zebranie to wyraża Kol. prezesowi Stanisławskiemu, sekretarzowi Chamskiemu i skarbnikowi Popielczykowi za ich intensywną pracę o poprawę bytu, pełne zaufanie i żywią niezłomną nadzieję że Wydz. Wyk. Zarz. Głów. stać będzie na straży interesów oraz postulatów niższych pracowników.

W dniu 17 lipca r. b. odbyło się posiedzenie Pocztowego Domu Zdrowia w Hrebenowie, ufundowanego przzez członków Towarzystwa Czynnej Pomocy pracowników Poczt, Telegraf. i Telef. Rzplitej P.

Nowa ta Placówka usilnym staraniem P. P. Prezesa Radcy Kellera, Radcy Ćwiklińskiego sekretarza Księżyka i p. Nizinkiewiczówny, dopięła swego celu i w dniu 17 lipca r. b. oddana została do dyspozycji członków, którzy będą mogli po całorocznej ciężkiej i mozolnej pracy, spędzić kilka tygodni bez troski i zmartwień codziennych. Z ramienia Związku Niż. Praco. P. T. i T. i Okręgu Lwowskiego brali udział Kolega prezes Bauknecht i sekretarz Dorosz, składając na ręce prezesa Radcy Kellera życzenia rozwoju tak dawno pożądanej placówki, podziękowania Panu Radcy Ćwiklińskiemu i oficjałowi Nizinkiewiczównej, za niestrudzoną pracę i poświęcenia dla dobra ogółu.

K. M. INOWROCŁAW.

Dnia 24 lipca odbyło się walne roczne zebranie. Zebranie zagaił Kol. Szymański. Po przeczytaniu porządku obrad, przeczytaniu protokółu z ostatniego zebrania, oraz protokółu z uroczystości poświęcenia sztandaru, jak również zatwierdzenia rozchodu i dochodu przez Komisję Rewizyjną, wybór delegata na poświęcenie sztandaru do Trzemeszna, przystąpienie nowych członków, rozpatrzenie wniosków o udzielenie pożyczek, przystąpiono do wyboru marszałka.

Zebranie powołało na marszałka Kol. Klutę, na sekretarza Kol. Nojkana, poczem zarząd ustępujący zdał sprawozdanie z działalności, kolejno prezesa i skarbnika. Ustępującemu Zarządowi na wniosek marszałka, wyrażono uznanie za jego dotychczasową pracę dla dobra ogółu i rozwoju tamt. Koła. Zebranie jednogłośnie postanowiło pozostawić poprzedni Zarząd z wyjątkiem sekretarza, który ze względu na swoje zdrowie, mandat swój złożył.

Po omówieniu spraw wewnętrzo - organizacyjnych, prezes Kol. Szymański, po wyczerpaniu porządku obrad, zamknął zebranie hasłem „Cześć Wspólnej Pracy!”

K. M. STANISŁAWÓW.

Dnia 7 sierpnia r. b. odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie, na którym po sprawozdaniu Zarządu i dyskusji w sprawie poprawy bytu niższych pracowników pocztowo-telegraficznych, uchwalono wnieść następujące rezolucje:

1. Zupełne zaufanie dla Wydz. Wyk. Zarządu Głównego w Warszawie za dotychczasową działalność.

2. Zgromadzeni uchwalają, by Wydz. Wyk. Zarządu Głównego nie zaprzestał śledzenia projektów w sprawie przeszeregowania oraz pragmatyki służbowej dla niższych pracowników pocztowo-tele-

graficznych, przytem starał się o zagwarantowanie niższym pracownikom poczt, telegrafów i telefonów należytej opieki na wypadek choroby oraz nieszczęśliwego wypadku w czasie służby.

3. Zgromadzeni wzywają Wydz. Wyk. Zarządu Głównego, by starał się w najbliższej przyszłości o zmianę koloru i kroju na mundury służbowe oraz aby dostarczanie materjałów na mundury odbywało się w drodze konkursów.

4. Zgromadzeni wzywają wszystkich niższych pracowników pocztowo-telegraficznych, którzy po dziś dzień do Związku Niższych Pracowników P., T. i T. nie należą, by bezzwłocznie do tego Związku przystąpili, by szeregi wzmocnić i postulaty w celu poprawy bytu wywalczyć.

5. Zgromadzeni niżsi pracownicy pocztowo-telegraficzni wyrażają pogardę wszystkim rozbijaczom, uznając tych jako niegodziwców, którzy w imię nędzy kolegów sięgają po ochłap dla osobistego interesu.

KOŚCIAN.

Dnia 24 kwietnia r. b. odbyło się nadzwyczajne zebranie Związku Pracowników Poczt. Telegr. i Telef. Na zebranie przybył wiceprezes Adamczak i Sekretarz Sas. Zarząd Okręgowy Związku Niższych Prac. P. T. i T. wydelegował wiceprezesa Zarz. Okręgowego Kol. Kiszkę i zastępcę sekretarza Kol. Cenkiera.

Zebranie zagaił prezes Łowicki. Po przeczytaniu porządku obrad i powitaniu przybyłych delegatów oraz członków i gości, wiceprezes P. Adamczyk zdał sprawozdanie z posiedzenia Zarz. Głów. z dnia 10 kwietnia r. b. Po sprawozdaniu wygłosił referat p. Sas, w referacie potępiał pracę Związku Niż. Prac. P. T. i T.

W dyskusji zabrał głos wiceprezes Zarz. Okręgowego Zw. Niż. Prac. P. T. i T. Kolega Kiszka, który w swoim treściwym przemówieniu odparł zarzuty skierowane przeciwko Związkowi Niż. Prac. P. T. i T.

Jako drugi przemawiał Kol. Cenkier, zastępca sekretarza Zarz. Okręgowego, który w swoim przemówieniu uwydatnił całokształt pracy Zarz. Okręg. jak również Zarz. Głów. Zw. Niż. Prac. P. T. i T.

Z powodu zajścia nieporozumienia między obecnemi, i zamknięcia zebrania, dalsze przemówienia panów ze Zw. Prac. P. T. i T. były niemożliwe. Po zamknięciu zebrania Koledzy niżsi pracownicy pozostali na sali, gdzie przeprowadzono uchwałę, która wypadła na korzyść Zw. Niż. Prac. P. T. i T. (23 głosy).

Następnie ustalono nowy porządek obrad, według którego przystąpiono do wyboru nowego Zarządu Koła Miejsc. Kościan. W skład nowego Zarz. weszli: prezes Kol. Nowak, zastępca Kol. Boroń, sekretarz Kol. Tuliszka, zastępca Kol. Kucner, skarbnik Kol. Nowaczyk, dalsi członkowie zostaną wybrani na Walnym zebraniu.

Po krótkiej dyskusji i wywodach Kol. niższych prac. było ogólne zadowolenie, że dobili celu i utworzyli własny Związek, gdzie będą mieli możność wypowiedzieć swoje żale i bóle, bez żadnego krępowania się wobec urzędników.

Hasłem „Cześć Wspólnej Pracy", zebranie zamknięto.

Dział techniczny

TUCHOLA.

Dnia 11 września r. b. odbyło się nadzwyczajne walne zebranie K. M. Gr. Techn. Chojnice. Zebranie zostało zwołane do Tucholi z powodu przeniesienia oddziału budowy telegrafu z Chojnic do Bydgoszczy. Na zebranie to przybył prezes Zarz. Centraln. Gr. Techn. Kol. Warszyński z Bydgoszczy. O godz. 15 wice-prezes Kol. Grochowski zagaił zebranie, witając wszystkich członków oraz prezesa Centr. Gr. Techn.

Po przeczytaniu porządku dziennego powołano na marszałka Kol. Grochowskiego. Po sprawozdaniu członków Zarządu, zebranie udzieliło jednogłośnie ustępującemu Zarządowi absolutorjum, poczem prezes Kol. Warszyński wygłosił referat w sprawach organizacyjnych oraz postulatów Gr. Techn., z których prawie większa część została zrealizowana. Nad referatem przewodniczący otworzył dyskusję, w której zabrali głos Kol. Lipkowski, Polasik i inni, wyrażając jednocześnie swoje zadowolenie z działalności Zarządu Głównego i Centraln. Gr. Techn. Co do zamierzonego zlikwidowania grup technicznych i przyłączenia do koła pocztowców, były jednogłośne sprzeciwy. Po omówieniu szeregu spraw związkowych oraz ściąganiu zaległych składek związkowych, przystąpiono do wyboru Zarządu Koła, w skład którego weszli: prezes Kol. Grochowski, sekretarz Lipkowski i skarbnik Polasik. Komisja Rewizyjna: Pankał i Majewski.

Nowo wybrany Zarząd na czele z prezesem Grochowskim przyrzekł, że jego staraniem będzie kolegów, którzy do dziś dnia stoją jeszcze na uboczu, bezwzględnie zorganizować w szeregach Związku Niższych Pracowników P., T. i T.

W wolnych wnioskach omówiono godne ubolewania sprawy, że kierownicy budowy telegrafu wpływają bezpośrednio na swych podwładnych, t. j. monterów, ażeby nie wstępowali do Związku Niższych Pracowników, tylko do Zrzeszenia. Takie postępowanie kierowników, o ile by faktycznie tak było, jest nieuczciwe, gdyż kierownicy ci bezwzględnie nie powinni wpływać na swych podwładnych niższych pracowników technicznych, bo to jest niezgodne z ich stanowiskiem służbowem.

O godz. 17 min. 30 prezes Kol. Grochowski zamknął zebranie okrzykiem: „Cześć naszej solidarności"!!!

POZNAŃ.

W dniu 16 września 1927 r. odbyło się Konstytucyjne Zebranie przy licznym udziale Kolegów monterów i poszukiwaczy przeszkód, w lokalu p. Świtalskiego przy ul. Podgórnej Nr. 13.

O godz. 6.30 zagaił zebranie Kol. Czernecki. Po przyjęciu porządku dziennego i krótkiej dyskusji w której zabierało głos szereg mówców, przystąpiono do wyboru Zarządu. W skład Zarządu weszli następujący Kol. Kol.: Tietz—prezes, zast. — Sziller, Adamski St. — sekretarz, Gnieworski — skarbnik. Mężowie zaufania podjęli funkcję. na stacji autom. Kol. Gnieworski, na sali wybieraczy Kol. Adamski Stefan, poczem prezes zamknął obrady.

Budujmy własne ognisko

Koledzy!

Organizacja, nie posiadająca należycie urządzonego lokalu, napotyka na duże trudności w swoim rozwoju. Chcąc usunąć tę przeszkodę, obowiązkiem naszym jest stworzyć podstawy organizacji, skąd mogłaby rozwijać się, szerzyć kulturę i dobrobyt wśród członków.

Koledzy!

Skoro los nasz wzięliśmy w własne ręce, sami musimy pomyśleć o tem, aby organizacja nasza miała schron nad głową, aby praca jej miała ognisko.

Stworzenie i urządzenie własnego lokalu, któryby godnie mógł reprezentować organizację tak liczną, jak nasza, związane jest z dużemi kosztami pieniężnemi, dlatego odwołaliśmy się do ofiarności członków.

Niechaj każdy dorzuci cegiełkę, niechaj każdy dorzuci grosz — na stworzenie Centrali, która pracować będzie dla naszego dobra.

Przykład ofiarności dają Koledzy: Prezes Zarządu Głównego Kol. Stanisławski, który składa na ten cel 10 zł. i wzywa wszystkich prezesów okręgowych.

Wice-prezes Zarządu Główn., Kol. Ilczuk, składa 10 zł. i wzywa wszystkich wice-prezesów okręgowych.

Sekretarz Zarz. Główn., Kol. Chamski, składa 10 zł. i wzywa wszystkich sekretarzy okręgowych.

Skarbnik Zarz. Główn., Kol. Popielczyk, składa 10 zł. i wzywa wszystkich skarbników zarządów okręgowych.

Kol. W. Gaca, Koło M. Bydgoszcz, składa na ten cel 5 zł. i wzywa Kol. Treichla Maksa, Chrzanowskiego, Jana Modrakowskiego, Bydgoszcz 1 i Szulca, ambulansera U. P. Bydgoszcz 2.

W ten sposób utworzy się łańcuch, który doprowadzi nas do posiadania lokalu należycie urządzonego.

Składki należy przesyłać na konto P. K. O. 13.333 z dopiskiem „na lokal".

Sprawa przedstawiania spisu członków

przez Koła Miejscowe

Do dnia dzisiejszego nie zostały przedstawione Zarządowi Głównemu imienne spisy członków przez niżej wskazane Koła Miejscowe, które nie bacząc na pismo z dn. 25 lipca r. b. i monitowania z dnia 31 sierpnia r. b., takowych nie nadesłały, utrudniając tem pracę Zarządowi Głównemu w uzupełnieniu spisu członków.

Okręg Poznański

Zbąszyń, Wolsztyn, Wronki, Tomyśl, Chodzież i Barcin.

Okręg Bydgoski

Brodnica. Lubawa, Nowe Miasto, Podgórz k. Torunia, Puck, Sempólno, Smętowo i Terespol.

Okręg Krakowski

Oświęcim.

Okręg Lubelski

Radom, Kielce i Chełm Lubelski.

Okręg Katowicki

Mysłowice i Wodzisław.

Zjazd delegatów Okręgu Warszawskiego

W dniach 9 i 10 października b. r. odbędzie się zjazd delegatów okr. Warszawskiego w lokalu Związku przy Al. 3 Maja 11.

Delegaci z prowincji zgłoszą się w sekretarjacie Zarządu Okręgowego Al. 3 Maja 11 w celu otrzymania noclegów.

Zjazd delegatów Okręgu Śląskiego

W niedzielę dnia 6 listopada 1927 r. odbędzie się Zjazd Delegatów w Katowicach w sali „Hotelu do Wypoczynku", przy ul. Św. Pawła.

Obrady Zjazdu rozpoczną się o godz. 10-ej. Zarząd Okręgowy tą drogą poleca Kołom Miejscowym wybrać delegatów na powyższy Zjazd.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Dnia 12-go września r. b. zmarł st. konduktor, Jan Prusakowski, w wieku lat 55.

Zmarły był członkiem K. M. Wąbrzeźno. W zmarłym tracimy jednego z bardzo gorliwych członków.

Dnia 2-go sierpnia r. b. zmarł Krawczyk Teodor, członek K. M. Ząbkowice.

Z K. M. Przemyśl, zmarł członek kol. Góśka Stefan.

Cześć Ich Pamięci!

ZAŚLUBINY

Dnia 14-go czerwca r. b. o godz. 6-ej popoł. w kościele parafialnym, odbył się ślub p. Marty Giałkowskiej z Arturem Ziółkowskim, członkiem K. M. Wąbrzeźno.

W poniedziałek dnia 12 września r. b. odbył się ślub Kolegi Waligórskiego Bronisława, z U. P. Strzałkowo.

ZAWIADOMIENIE

Zarz. Okręgowy Lwów, wraz z Wzajemną Pomocą we Lwowie, wydaje kalendarze noworoczne dla listonoszów i doręczycieli telegramów.

Zamówienia i informacje pisemne lub telegraficzne, Zarząd Okręgowy Lwów, Ossolińskich Nr. 10, telef. 48-98, od godz. 6-ej do 10-ej wieczorem.

Od Redakcji

Z powodu przeniesienia druku „Naszej Poczty" do innej drukarni, numer niniejszy wychodzi z małem opóźnieniem.

Wobec nadmiaru bieżącego materjału redakcyjnego, musieliśmy odłożyć dział urzędowy do następnego numeru.

Wydawca: Zw. Niższych Prac. Poczt, Telegraf. i Tel. Redaktor odpow.: Jan Stanisławski. Warszawa.

Druk. Inż. Józef Fidler, Al. Jerozolimska 65.